

**Wyrok z dnia 6 sierpnia 1998 r.**

**I PKN 269/98**

**Naruszenie przez pracodawcę obowiązku wynikającego z art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy z dnia 23 maja 1991 o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) stanowi wystarczającą podstawę dla rozważenia przez sąd możliwości przyznania pracownikowi odszkodowania określonego w art. 45 § 2 w związku z art. 56 § 2 KP (nawet częściowego - art. 8 KP w związku z art. 477<sup>1</sup> § 2 KPC).**

Przewodniczący SSN: Zbigniew Myszką, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Andrzej Wasilewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 1998 r. sprawy z powództwa Ryszarda M. przeciwko [...] Gospodarce Komunalnej Spółka z o.o. Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu w R. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 29 stycznia 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Ryszard M. wniósł pozew o przywrócenie do pracy przeciwko [...] Gospodarce Komunalnej Spółce z o.o. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w R., zarzucając że został zwolniony w związku z tym, iż ukradziono mu powierzone przez pracodawcę tzw. bilety sieciowe, czym wprawdzie spowodował stratę materialną na szkodę pracodawcy, ale następnie ją wyrównał. Podniósł także, że nie był członkiem związków zawodowych i nie zwracał się do nich o obronę, a w sprawie kradzieży powierzonych mu biletów wszczęte zostało postępowanie przygotowawcze. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Rzeszowie, wyrokiem z dnia 7 listopada 1997 r. [...] przywró-

cił powoda do pracy na uprzednio zajmowane stanowisko pracy i na poprzednich warunkach. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd ustalił, że powód pracował do chwili zwolnienia na stanowisku sprzedawcy biletów, czyli osoby materialnie odpowiedzialnej za powierzone mienie, z obowiązkiem rozliczenia się z tego mienia. W dniu 5 sierpnia 1997 r. pracował przy sprzedaży biletów, a następnie wraz z zapasem biletów sieciowych udał się do domu. Po drodze wstąpił do znajomego, gdzie wraz z nim pił wódkę. Następnie, po powrocie do domu stwierdził brak biletów sieciowych. Powód nie zgłosił faktu zaginięcia biletów ani pracodawcy, ani na policji. Dopiero w czasie inwentaryzacji powierzonych mu biletów w dniu 7 sierpnia 1997 r. powód zgłosił pracodawcy, a następnie także na policji, że w dniu 5 sierpnia w mieszkaniu znajomego skradziono mu bilety sieciowe. W związku z tym zdarzeniem pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z jego winy w trybie art. 52 § 1 KP z dniem 8 sierpnia 1997 r. z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, polegającego na braku właściwego zabezpieczenia powierzonego mienia, dopuszczeniu do sytuacji umożliwiającej kradzież biletów sieciowych na kwotę 3.191,90 zł i niezgłoszeniu tego faktu organom ścigania. Sąd Rejonowy doszedł jednak do wniosku, że zachowania powoda polegającego na udziale w spotkaniu towarzyskim w mieszkaniu znajomego i picia z nim alkoholu, przy braku prawidłowego zabezpieczenia powierzonych mu biletów, nie można potraktować jako rażącego niedbalstwa w zakresie ochrony mienia przedsiębiorstwa, albowiem powód nie mógł przewidzieć, że w takiej sytuacji może naruszyć obowiązek pracowniczy należytej dbałości o powierzone mu mienie i na to się nie godził. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Rejonowego, nie zaistniały określone w art. 52 § 1 KP przesłanki, które uzasadniałyby rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Sąd Rejonowy uznał równocześnie, że pracodawca naruszył także art. 52 § 3 KP, bowiem nie zasięgnął opinii zakładowej organizacji związkowej przed podjęciem decyzji zwolnienia powoda w trybie art. 52 § 1 KP w związku z art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.), pomimo że powód nie należał do żadnej organizacji związkowej i nie zwracał się do organizacji związkowej o ochronę swych praw pracowniczych. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy przywrócił powoda do pracy na podstawie art. 56 § 1 KP. W apelacji od tego wyroku strona pozwana zarzuciła naruszenie przepisów art. 52 § 1 KP i z art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy o związkach zawodowych i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku oraz oddalenie powództwa.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 29 stycznia 1998 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Rzeszowie i oddalił powództwo. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Wojewódzki stwierdził, że Sąd Rejonowy wprawdzie niewadliwie ustalił stan faktyczny sprawy, ale w wyniku błędnej oceny dokonanych ustaleń wyciągnął wnioski sprzeczne z art. 52 § 1 KP i art. 30 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych. Sąd Wojewódzki podniósł w szczególności, że dokonane w toku postępowania dowodowego ustalenia w sprawie wskazują, iż przyczyną powstania szkody w wyniku kradzieży biletów sieciowych w mieszkaniu znajomego powoda, był brak właściwego zabezpieczenia przez powoda powierzonego mu przez pracodawcę mienia (biletów) oraz dopuszczenie przez powoda do powstania sytuacji umożliwiającej utratę lub kradzież biletów, a ocena Sądu Rejonowego, w myśl której powód swym postępowaniem nie dopuścił się w sposób zawiniony ciężkiego naruszenia swych podstawowych obowiązków pracowniczych w zakresie dbałości i ochrony powierzonego mu mienia, jest rażąco sprzeczna z przepisami prawa pracy, a w szczególności z dyspozycją art. 100 § 2 pkt 4 KP. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, takie stanowisko Sądu Rejonowego nie jest możliwe do zaakceptowania także w świetle orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1980 r. (IV PR 57/80), w którym Sąd Najwyższy w analogicznej sytuacji stwierdził, że pracownik, który zabiera ze sobą znaczną kwotę pieniędzy zakładu pracy i przechowując je w siatce lub w teczce na zakupy udaje się do restauracji, gdzie spożywa alkohol, nawet przy zachowaniu przeciętnej przezorności musi przewidywać, że pieniądze utraci, a swoim zachowaniem wskazuje, że godzi się na taką możliwość (zamiar ewentualny). W opinii Sądu Wojewódzkiego, w rozpoznawanej sprawie nie doszło natomiast do naruszenia przez pracodawcę przepisu art. 30 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych, bowiem powód nie należał do żadnego związku zawodowego oraz nie wskazał żadnej organizacji związkowej, która miałaby bronić jego praw pracowniczych i w konsekwencji żadna organizacja związkowa nie wyrażała też zgody na obronę jego praw. Dlatego w tej sytuacji pracodawca był zwolniony z obowiązku zachowania trybu wskazanego w art. 38 oraz art. 52 § 3 KP.

W kasacji od powyższego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie z dnia 29 stycznia 1998 r. powód zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 52 KP oraz art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy o związkach zawodowych oraz wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy temu Są-

dowi do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku i przywrócenie powoda do pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku. W uzasadnieniu kasacji powód podniósł w szczególności, że nie można mu zarzucić ani umyślnego działania, ani rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych. Natomiast ciężar i ryzyko powstałej szkody obciążać powinno pracodawcę, ponieważ pomimo praktyki zabierania przez pracowników do domu biletów sieciowych należących do pracodawcy, pracodawca nie opracował - jak wywodzi kasacja - „żadnej instrukcji, regulaminu, czy też zasad dotyczących zabezpieczenia biletów w trakcie przenoszenia czy też (...) systemu odbierania tychże biletów od pracowników”, a tymczasem Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 12 października 1972 r. (OSPIKA z 1973 nr 4, poz. 81) stwierdził, że pracownikowi nie można przypisać ciężkiego naruszenia jego obowiązków, jeżeli pracodawca przyczynił się do takiego naruszenia przez brak stworzenia pracownikowi właściwych warunków pracy. Ponadto w kasacji zarzucono, że strona pozwana naruszyła art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy o związkach zawodowych, bowiem powinna zwrócić się do organizacji związkowej o informację o pracowniku, który korzysta z jej obrony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest uzasadniona.

W kasacji nie zarzucono naruszenia przepisów postępowania, w tym także art. 233 § 1 KPC. W tej sytuacji należało przyjąć, że zebrany w toku postępowania materiał dowodowy i dokonane przez Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie ustalenia w sprawie są wiążące dla Sądu Najwyższego, który rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, biorąc pod rozwagę z urzędu jedynie ewentualną nieważność postępowania (art. 393<sup>11</sup> KPC). Tymczasem w ocenie Sądu Wojewódzkiego, zebrany w sprawie materiał dowodowy stanowił wystarczającą podstawę dla stwierdzenia, że pracodawca wykazał, iż powód dopuścił się ciężkiego i zawinionego naruszenia obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 w związku z art. 100 § 2 pkt 4 KP), skoro na skutek niezabezpieczenia powierzonego mu mienia (tzw. biletów sieciowych) swym zachowaniem dopuścił do sytuacji umożliwiającej utratę tego mienia w wyniku kradzieży. Stąd zarzut kasacji dotyczący błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania w niniejszej sprawie art. 52 § 1 pkt 1 KP jest bezzasadny.

Natomiast zasadny jest zarzut kasacji dotyczący naruszenia w rozpoznawanej sprawie art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.). Bowiem na podstawie art. 40 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110) rozszerzony został zakres obowiązku współdziałania pracodawcy z zakładową organizacją związkową (lub z zakładowymi organizacjami związkowymi, jeżeli w zakładzie pracy działa więcej niż jedna taka organizacja) właśnie w wyniku wprowadzenia przepisu art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy o związkach zawodowych. Na mocy art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy o związkach zawodowych w związku z art. 52 § 3 KP, podejmując decyzję w sprawie rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem w trybie art. 52 § 1 pkt 1 KP, także w sytuacji, gdy pracownik nie jest zrzeszony w związku zawodowym i nie wskazał wybranej przez siebie zakładowej organizacji, która będzie broniła jego praw, pracodawca z własnej inicjatywy obowiązany jest zwrócić się do zakładowej organizacji związkowej (lub zakładowych organizacji związkowych) o informację o pracownikach korzystających z jej (lub ich) obrony i dopiero nieudzielenie takiej informacji przez zakładową organizację związkową w ciągu pięciu dni zwalnia pracodawcę od obowiązku współdziałania z nią w sprawie dotyczącej pracownika. Nie ulega wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie pracodawca nie uczynił zadość temu obowiązkowi, czego nie wziął pod uwagę Sąd Wojewódzki w zaskarżonym wyroku. Wprawdzie w danym wypadku uchybienie to nie musiało przesądzać o skuteczności roszczenia o przywrócenie do pracy (art. 8 KP lub art. 45 § 2 w związku z art. 56 § 2 KP), tym niemniej stanąć należy na stanowisku, że sam fakt naruszenia przez pracodawcę obowiązku wynikającego z art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy o związkach zawodowych stanowi wystarczającą podstawę dla rozważenia przez Sąd możliwości przyznania powodowi z tego tytułu odszkodowania w trybie określonym w art. 45 § 2 KP w związku z art. 56 § 2 KP (nawet częściowego - art. 8 KP w związku z art. 477<sup>1</sup> § 2 KPC)

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 KPC uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w Rzeszowie, pozostawiając temu Sądowi równocześnie rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w związku z art. 393<sup>19</sup> KPC).

=====